

Armia, Marno

Ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
Mieszkam we mgle, po tamtej stronie
mieszkam we mgle, na jakiś czas
połknął mnie ptak, przelotny widok
na pustym niebie czekam na znak
na uszy lisa
na uszy lisa
jedziemle
Marność, marność, marność, marność
Ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
On Lanek kraść, on grać na liściu
on Lanek kraść, strzelać do gwiazd
połknął go ptak, przelotny widok
na barbarzyńskim słońcu czeka na znak
na uszy lisa
biedny Lanek
jedziemle
Marność, marność, marność, marność
marność, marność, marność, marność
Mamoń i Ten drugi czekają na Godota
wódka za wódką pod szary wiatr
pod księżyc nieprzytomny, za jakie winy
wypluł ich ptak o smaku śliny
ciubaryk lać, wylać
jedziemle
Marność, marność, marność, marność
marność, marność, marność, marność
osiołek i świnka
Ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró
ta bajka jest mała jak mró.
Jest piwo?
Jest.
Nalać. Ile?
Dwa złotłe.
Wylać.